

Giallorossi pokonali Genoę na koniec pierwszej rundy Serie A, zaliczając jeden z najlepszych występów w sezonie. Zespół komplementował po meczu trener Rudi Garcia.

GARCIA DLA SKY SPORT

Po porażce w Turynie, dwie wygrane. Dziś zespół był głodny na boisku...

Tak, odpowiedź była właściwa, właściwy mecz w naszym wykonaniu, w pierwszej połowie wykonaliśmy mocny pressing, potem był świetny gol Florenziego i kapitana, który odnalazł ponownie wielką formę.

Gol Florenziego, powrót Tottiego i debiut Nainggolana. Co wybierasz?

- Wybieram wszystko. Radja rozegrał świetny mecz, ale dokonali tego wszyscy, łatwiej jest wejść do drużyny, gdy oglądamy Kevina Strootmana na tym poziomie i Pjanica w środku boiska. 44 to rekord Romy po 19 kolejkach, musimy to kontynuować, gdyż mamy w przyszłym tygodniu mecz u siebie.

Myślałeś kiedykolwiek, o ile piękniejsze byłoby życie bez Juve?

- Dużo lepiej jest z Juve, z Napoli i z innymi, gdyż rozgrywki żyją, z pewnością tak jest lepiej.

Określiłeś pozycję, nad którą chcesz pracować z Nainggolanem?

- Potrafi robić wszystko, widzieliśmy to dzisiaj. Potrafi grać długą piłkę, ma świetną technikę, może grać z pierwszej piłki, może również wykonywać wejścia ofensywne. Dziś jednak równoważył grę zespołu, widzieliśmy środek pola z wielką mobilnością. Niesamowitym jest oglądać, jak rozpoczął z nami sezon.

Gol Maicony nie jest małą rzeczą, oglądanie go na tym poziomie jest piękne?

- Tak, jednak jest osoba, która daje wszystko na boisku, która lubi atakować i bronić,

w naszej grze każdy może atakować bez straty równowagi zespołowej, co widzieliśmy przy kontrze przy trzecim голу. Na myśl przyszedł mi również trzeci gol, który zdobyliśmy na San Siro, z Interem.

Prosisz nadal o wysiłki w mercato czy może trudno poprawić ten zespół?

- Jestem zadowolony z kadry, wiemy, że wrócił Mattia Destro, dziś dobrze wszedł w mecz, również kapitan odnalazł swój wielki poziom, musimy jedynie poczekać jak będzie z Balzarettim, ale gdy nie ma kontuzji, jesteśmy mocni. W przyszłym tygodniu wrócą również Castan, De Rossi i Ljajic. Mam nadzieję, że będę miał w kim wybierać do końca sezonu.

-

GARCIA DLA MEDIASET

Niesamowita droga...

- Tak, rekordowa Roma. Rozegraliśmy właściwy mecz, oczekiwałem, że wszyscy dadzą maksimum, wygraliśmy i wszystko jest ok. Nadrobiliśmy punkty nad Fiorentiną i Veroną.

Juventus się nie zatrzymuje. Wierzycie nadal w mistrzostwo?

- Robimy swoje, to jest najważniejsze. Musimy wrócić do Europy, dlatego powiedziałem, że nadrobiliśmy punkty nad drużynami za nami. Postaramy się wygrać wszystkie mecze i zobaczymy.

88 punktów może wystarczyć do wygrania mistrzostwa?

- Musimy zrobić wszystko, co możliwe, potem zobaczymy. Dziś widziałem świetną postawę defensywy, bez stracenia gola, musimy iść dalej tą drogą.

Piękny gol Florenziego...

- Tak, ale zaliczył również asystę. Robi to również na treningach, lubi to.

Ulepszenie zespołu postępuje również poprzez ulepszenie indywidualne graczy. Robicie to z Sabatinim?

- Tak, zawsze. Ulepszamy kadrę, mamy Destro, który powrócił, tak jak Totti, który wrócił na swój poziom. Czekamy na Balzarettiiego, dziś jednak zagraliśmy wielki mecz, bez trzech-czterech graczy. Zrobienie tego bez tych graczy udowadnia naszą siłę.

Conte powiedział, że musi uważać, gdyż ma rozgrywki europejskie, a Roma nie...

- Zawsze trudno jest wygrać mecz przed spotkaniem w europejskich pucharach, jak również po. Conte ma rację, z Sampdorią zaprezentowaliśmy dużo pod względem siły fizycznej. Grając co trzy dni, trzeba mieć też czas na pracę.

Nainggolan dobrze się wprowadził...

- Tak, jest niesamowity! Wydaje się, jakby grał z nami od zawsze, ale również grupa to ułatwiła.

GARCIA DLA ROMA CHANNEL

Wielka Roma, niesamowity Juventus i Napoli, który nie odpuszcza...

- To nadaje wagę włoskiej lidze. Jest wiele mocnych drużyn. Dziś to, co się liczy, to nasze 44 punkty. Jestem naprawdę zadowolony, odpowiedzieliśmy na boisku tak w czwartek, jak i dzisiaj.

Najlepszy aspekt pierwszej części sezonu?

- Gra zespołu, ale zwłaszcza jego osobowość, radość, fakt, że przeżywamy to wszyscy razem.

Zespół jest przystosowany do nie zmieniania nigdy nastawienia?

- Zdarza się, że są kontuzjowani, zawieszeni. Zespół pokazał, że można liczyć na każdego. Podoba mi się to, oznacza, że wszyscy są skoncentrowani. Piąty gol Florenziego, Kapitan wracający do zdobywania goli i Nainggolan, który wydaje się, jakby grał z nami od początku sezonu.

Świetny Strootman.

- Jest mocny, potrafi robić wszystko, grać z pierwszej piłki, robić pressing. Dziś wszyscy wykonali swoją pracę, na wysokim poziomie. Gdy wszyscy się przykładają, wyniki przychodzą zawsze.

Najpiękniejszy gol do tej pory?

- Dla mnie wszystkie są ważne. Nie wiem co wybrać, wszystkie gole Romy są dla mnie piękne. Praca odpłaca zawsze.

Co chcesz powiedzieć w tym momencie kibicom?

- W najbliższą sobotę jest bardzo ważny mecz. Musimy wygrać, być skoncentrowanymi, utrzymywać wysoki poziom uwagi. Pomoc naszych kibiców sprawia, że robimy wysoki pressing i że zespół jest zawsze zmotywowany. Chcę, aby kibice byli dumni ze swojej drużyny. Nie odpuszczamy i mam nadzieję, że również oni nie odpuszczą.

GARCIA DLA RAI SPORT

Może nie wiesz, ale Roma, po takim biciu jak w Turynie, była przyzwyczajona do depresji.

- Nie wiem, powiedziałem już, że po porażce widać prawdziwą jakość zespołu. Odpowiedzieliśmy dobrze już w czwartek, wygrywając z Sampdorią. Dziś rozegraliśmy właściwy mecz, widziałem Romę z osobowością, z wielką grą w ataku.

Z wielkim Tottim.

- Tak, wszyscy grali świetnie, ale Francesco wrócił na wielki poziom. To dla nas dobra wiadomość. Normalne, że po dwóch miesiącach kontuzji, potrzebował trochę czasu, aby wrócić w stu procentach. Widzieliśmy to dzisiaj, zdobył gola, zaliczył asystę przy czwartym голу i zapoczątkował kontrę przy trzecim.

W Romie zaczęło się już lamentowanie, że Totti mógł wrócić wcześniej.

- Nie, normalne, że gdy gracz ma 37 lat i ma kontuzję, zajmuje więcej czasu powrót do formy. Wszyscy jesteśmy zadowoleni, że wrócił na sto procent. Zwłaszcza z tego, że widziałem zespół, który grał z osobowością i miał mecz w reku już do przerwy.

Dlatego doszło do obniżki formy w ostatnich meczach?

- Musimy przyrzeć się sprawie w inny sposób. Zdobyliśmy 10 z 15 punktów, grając po drodze z Milanem, Fiorentiną i Juventusem.

W środku sezonu coś się zacięło?

- Tak, ale oglądanie się za plecy niczemu nie posłuży. Bez Francesco i Gervinho tak było, także z brakiem szczęścia, tak to określimy, bez wgłębiania się w inne rzeczy. To był nieco trudny okres, powiedział to Antonio Conte, że nie mogli wygrać wszystkich meczów [Liga Mistrzów] i nie udało się także nam. Dziś mamy rekord, zdobyliśmy 44 punktów, czego nigdy nie dokonała Roma. Musimy nadal robić swoje i wygrać najbliższy mecz, z Livorno.

Opinia o włoskich sędziach?

- Są na wysokim poziomie. Myślę, że sędziom trudno jest podejmować decyzje w ułamku sekundy, wy możecie oglądać powtórki wiele razy. Mamy XXI wiek, powinniśmy wspomóc sędziów w technologii.

Autor: abruzzo